



Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność

General Motors Manufacturing Poland

Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – Adecco – Wega A

44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego**Solidarność**

Nr 15 (87)

27 LIPCA 2006 R.

Dużo słońca i cieplej wody,
pięknych widoków,
niezapomnianych wrażeń,
spokojnego wypoczynku na plaży
lub aktywnego
na turystycznym szlaku
wszystkim pracownikom
w czasie urlopu życzy

NSZZ **Solidarność**

Estetyka łąty

Czujni przełożeni zauważyli ostatnio, że „ubiór pracowników na stanowiskach pracy odbiega od określonych standardów” i w stosownym memo dali wyraz swemu oburzeniu. Chodziło o podwinięte spodnie i wyciągnięte ze spodni koszule, co nie tylko jest wykroczeniem przeciwko zasadom BHP (na co przywołano, niezbyt dokładnie zacytowane, fragmenty art. 211 Kodeksu pracy), ale także gwałtem na „względach estetycznych”.

Rzeczywiście owłosione łydki w podwiniętych spodniach mogą wzbudzać różne (zazwyczaj nie najlepsze) odczucia, ale wygląd złanej potem załogi też jest mocno odległy od wzorców estetycznych. A owe podwinięte spodnie były próbą – rozpaczliwą trzeba przyznać – złagodzenia dolegliwości upału w halach. **Gdyby firma zadbała o odpowiedzialną temperaturę na linii „afery nogawkowo-koszulowej” pewnie by nie było.** Widać to zresztą w innych branżach. W klimatyzowanych centrach handlowych personel nawet w lipcowe upały chodzi w firmowych mundurkach zapiętych na ostatni guzik, a w pamiętających PRL sklepach GS-u można spotkać sprzedawczynię o rubensowskich kształtach siedzącą za ladą w rozpiętych fartuchach i zapiętych biustonoszach (koronkowych zresztą). Widok raczej dla koneserów.

Mówiąc o estetycznym ubiorze czy też nieestetycznie wyłożonej na spodnie

koszuli warto pamiętać o pracownikach, którzy ilością łąt naszytych na ubrania robocze mogą z powodzeniem rywalizować z cyrkowymi kłownami. Nie są to wprawdzie łąty aż tak kolorowe, jak w przypadku arenowych rozbawiaczy, ale za to często wielokrotnie na siebie naszyte. Wszystko to powoduje, że kombinizony, fartuchy i rękawice nie tylko coraz słabiej spełniają funkcje ochronne, to jeszcze poważnie ograniczają swobodę ruchów, co samo w sobie stwarza zagrożenie dla zasad BHP (o czym – zgodnie z zaleceniem art. 211 pkt. 6 Kodeksu pracy – niezwłocznie informuje przełożonych). Tu jednak względy bezpieczeństwa i estetyki wyraźnie ustępują kosztom, które dla ekonomistów są królem. Szkoda tylko, że nie wdrożono kazenu zgłoszonego jakiś czas temu przez pracownika Body, który zaproponował ujednolicenie łąt i ich wymianę, niczym filtrów w czajniku. Fartuchy i rękawice przecierają się bowiem zazwyczaj w tych samych miejscach.

(22)

Konkurs foto

Wakacyjny konkurs zdjęć z logo Solidarności wzorem ubiegłego roku ogłosił przewodniczący Solidarności GM MP. Prace – w formie odbitki, negatywu lub elektronicznej – należy składać w biurze komisji międzyzakładowej (budynek G-5, parter) do 15 września. Na autorów najlepszych prac czekają nagrody. (r)

Krzywym okiem

Garbate aniołki

Bezpieczeństwo jest wprawdzie ważne, ale produkcja najważniejsza – takie wrażenie mogli odnieść pracownicy, którym polecono szybko wytrzeć kałuże paliwa na taśmie i wracać do normalnych zajęć. Niektórzy z zatrudnionych – czego zresztą od nich wymagano – dokładnie zapoznali się wcześniej z procedurami obowiązującymi w koncernie będącym światowym liderem branży motoryzacyjnej i wiedzieli, że rozlaną na linię benzynę powinni zneutralizować strażacy, a jednocześnie trzeba sprawdzić, czy lekkie frakcje destylacji ropy naftowej nie uszkodziły silniczków napędzających linię produkcyjną. Jako, że te teoretyczne założenia były dość odległe od praktyki pracownicy wystosowali pismo do dyrekcji z wnioskiem o rozwiązanie dość schizofrenicznej sytuacji. Tym bardziej, że rozlane paliwo stwarzało ewidentne zagrożenie.

Reakcja była gwałtowna, acz nieco omijająca problem. Dziwnym zbiegiem okoliczności bowiem błyskawicznie zwolniono, a dokładnie zadecydowano o nieprzedłużaniu umów z kilkoma osobami. Wprawdzie nie wiadomo było, czy to one były autorami listu (był on bowiem nie podpisany) i czy miały cokolwiek wspólnego z całą sprawą kapiącego paliwa. I chyba, aby swoiście pojmowanej sprawiedliwości stało się zadość zwolniono osoby z każdej zmiany. Niech wiedzą, że nie muszą wykorzystywać ani nabytej w klasach młodszych podstawówki umiejętności czytania, ani – w nieco późniejszych latach – krytycznego myślenia i oglądu świata.

Tego ostatniego jednak szkoda, gdyż jak mawiają Anglicy „tam gdzie wszyscy myślą tak samo w ogóle niewiele się myśli”. Niestety w tym wypadku premiowana bezkrytyczna wiara w mądrość słów przełożonego może oznaczać zagrożenie zdrowia pracowników i majątku firmy. Opary benzyny nie są bowiem zalecane przez lekarzy do inhalacji dróg oddechowych, a na resztkach rozlanego paliwa nie tylko można się poślizgnąć (i nogę lub rękę złamać), ale także mogą one wywołać pożar. Boiem silniczki napędzające linię wydzielają ciepło (praw fizyki pan nie zmienisz – jak przekonywał Jan Kobuszewski w słynnym skeczu z kabaretu „Dudek”), a pracownicy korzystają z narzędzi ze stali, a nie mosiądzu (który to nie wydziela iskry i dlatego jest stosowany na zbiornikowcach). Efekty połączenia iskry i benzyny można sobie pooglądać w starych zapalniczkach i lepiej nie kopiować tego w hali produkcyjnej.

Trudno też zrozumieć, dlaczego czasem za wskazanie zagrożeń, zwanych mądrze near miss, można zostać pochwalonym, a kiedy indziej usłyszysz się, że od jutra można nie przychodzić do pracy? Chyba, że nagle zwolnienie pracowników nie ma nic wspólnego z pismem w sprawie kapiącego paliwa. Tylko, że jest to moim zdaniem równie prawdopodobne jak istnienie garbatych aniołków.

Mr Solidarek



Wędkarze Solidarności GM Manufacturing Poland prezentują trofeum zdobyte nad Bugiem.

Wrócili z pucharem

Dobre, punktowane szóste miejsce zajęli reprezentanci Solidarności GM Manufacturing Poland w swoim debiucie podczas VII międzynarodowych i XIV ogólnokrajowych zawodów wędkarskich im. Jana Frączka o Puchar Przewodniczącego NSZZ Solidarność, które odbyły się 20-24 lipca w Wólce nad Bugiem. W zgodnej opinii organizatorów i sędziów to w przypadku beniaminka spory sukces. Zawody nad Bugiem gromadzą bowiem od lat czołówkę krajowych wędkarzy, wśród których nie brakuje medalistów mistrzostw Polski.

W tym roku na starcie o Puchar Przewodniczącego Komisji Krajowej Solidarności rywalizowało 12 ekip. Nasza drużyna była jedynym reprezentantem Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „S”. Zawodników czekała prawdziwa szkoła przetrwania. Wędkowano z urwistego czterometrowego brzegu. Jeżeli do tego dodać rwący nurt rzeki oraz dwie trzygodzinne tury rywalizacji każdego dnia w palącym słońcu, to jasne się stanie, że od zawodników wymagano nie tylko doskonałej techniki wędkarskiej, ale także sporej kondycji.

Wyjazd naszej drużyny, w składzie: **Jerzy Hesterok, Mariusz Rysiewicz, Rafał Karbowski, Waldemar Lesisz**, trener **Rafał Góra** oraz cauch **Tadeusz Owczarek** nad Bug był możliwy dzięki wsparciu sponsorów – Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność oraz dyrekcji GM Manufacturing Poland i Sils Centre Gliwice. **(kib)**

Biesiada

...zastąpi festyn w tegorocznym kalendarzu imprez Solidarności GM MP. Odbędzie się ona najprawdopodobniej 11 listopada. To praktycznie jedyny dostępny termin po uwzględnieniu roboczych sobót. Biesiada jest planowana na 800 osób. W kolejnych latach biesiady i festyny mogą być organizowane przemiennie. **(z)**

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIEDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWY 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 24 SIERPNIA 2006 R.

Oplem na ślub...

Jednak za darmo

Nasz pomysł, na ograniczenie (najlepiej do zera) podatku płaconego przez pracownika wypożyczającego firmowe auto na ślub wywołał szybką reakcję kierownictwa, które poinformowało nas, że wypożyczenie samochodu pracownika nic nie kosztuje, gdyż jest traktowane jako działalność reklamowa. Podobno taka regulacja obowiązuje od kilku miesięcy i każdy, kto zgłaszał się w sprawie wypożyczenia samochodu był o zmianie poinformowany.

Szkoda tylko, że wiedza ta nie była szerzej ogłoszona. Mogło się bowiem tak zdarzyć, że pracownik zrezygnował z wypożyczenia ślubnej Zafiry właśnie za sprawą podatku (przypomnijmy 327 zł), o zapłaceniu którego mógł jeszcze pod koniec maja lub na początku czerwca przeczytać w raporcie ze spotkania przy „okrągłym stole”. W odpowiedzi nr 31 wyjaśniano bowiem: „wypożyczenie samochodu jest bezpłatne, jednak pracownik musi zapłacić od tego podatek”. Na tej interpretacji, oparła się również nasza redakcja. I jesteśmy zaskoczeni – czego nie ukry-

wamy – że „okrągłostołowe” wyjaśnienie mogą aż tak dalece mijać się z prawdą.

Aby w przyszłości uniknąć tego typu nieporozumień i niedomówień proponujemy, aby o wszelkich zmianach, w jakichkolwiek procedurach na bieżąco informować także związki zawodowe. A my już zadamy, aby te nowości pojawiły się na łamach MOPLIKA. **Redakcja**

Sonda w necie

Na naszej stronie internetowej można już oddać głos w sprawie zaproponowanego przez dyrekcję urlopowego piątku 1 września. Oficjalnie urlop był związany z rozpoczęciem roku szkolnego. Ten jednak rozpoczyna się... w poniedziałek 4 września. I to we wszystkich szkołach podległych MEN. Jednocześnie dziwnym zbiegiem okoliczności „urlopowy piątek” poprzedza zakładowy Family Day. A jeżeli chodzi o spokojne przygotowania do fiesty, to po co było mieszać w to dzieci? **(z)**

Gdy brakuje pieniędzy na leczenie

Na problemy...



Przypominamy, że wszyscy pracownicy którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej lub podupadli na zdrowiu mogą ubiegać się o zapomogi i pożyczki przyznawane przez komisje socjalne działające w GM Manufacturing Poland, Premier i SCG. Warto również pamiętać, że zapomogi zdrowotne wypłacane są także w przypadku choroby członka najbliższej rodziny. Dlatego osoba, który znalazł się w takiej sytuacji powinna jak najszybciej zgłosić się do komisji socjalnej lub siedziby komisji międzyzakładowej Solidarności (budynki G-5, parter). Tam nikt nie jest pozostawiony sam ze swoimi problemami.

Zadaniem komisji socjalnych – o czym zresztą świadczy ich nazwa – jest pomoc materialna pracownikom. Jej wysokość oraz skala ograniczane są przez ustawę o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz ilość pieniędzy zgromadzonych na koncie funduszu. Zadaniem członków komisji jest dbanie o to by pieniądze trafiały do najbardziej potrzebujących i przestrzeganie kryteriów dochodowych. Pomoc socjalna, zgodnie ze wspomnianą ustawą, ma bowiem trafiać w pierwszej kolejności do osób o niskich dochodach na członka rodziny, a nie np. szukających gotówki na remont domu letniskowego nad Adriatykiem.

Wszyscy pracownicy których sytuacja materialna lub zdrowotna jest skomplikowana powinni się zgłaszać do członków komisji socjal-

nych, którzy na pewno nie odmówią porady i wyjaśnią czy sytuacja kwalifikuje się do złożenia podania i uzyskania wsparcia. **(z)**

Równe prawa

Walkę o zmianę ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, tak aby „czasowników” obejmowały wszystkie regulacje Kodeksu pracy zapoczątkowała Solidarność GM Manufacturing Poland. Adresowane do dyrekcji naszej firmy pismo w którym poruszaliśmy problem pracowników Adecco, którzy z jednej strony dowiadawali się, że tracą pracę, a z drugiej musieli szkolić swoich następców wysłaliśmy również m.in. do Głównej Inspektor Pracy, Rady Ochrony Pracy przy Sejmie, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Europejskiego Forum Pracowniczego GME, prosząc o interwencję. Niedopuszczalne jest bowiem, aby pracownicy wykonujący taką samą pracę i mający takie same obowiązki mieli różne prawa, tylko dlatego, że jednych obowiązuje Kodeks pracy, a drugich nie! Prawo, w tym także prawo pracy, musi być takie samo dla wszystkich. A biznes nie tylko może, ale powinien być etyczny.

Pragmatyczni Amerykanie mówiąc o etyce biznesu twierdzą, że „opłaca się być etycznym” gdyż na dłuższą metę prowadzi to do wyższych zysków. Ciekawe kiedy taka zasada zacznie obowiązywać w naszym kraju i firmie? **(red.)**